



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 1 kwietnia 2011 roku

ZEW/500/ 14-1/2011/ESn

**Pani
Barbara Kudrycka
Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

Barbara Kudrycka Pani Minister,

zwróciło się do mnie kilkanaście organizacji pozarządowych oraz instytucji pracujących na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie z prośbą o wsparcie ich dążeń, mających na celu wprowadzenie zmian w sposobie kształcenia specjalistów zajmujących się tą problematyką. Z badań przeprowadzonych przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny w 2006 roku wynika, że ponad 40 proc. badanych lekarzy i nauczycieli oraz pedagogów szkolnych, jako największą trudność w podejmowaniu działań interwencyjnych i pomocowych wymienia brak dostatecznej wiedzy o zjawisku przemocy w rodzinie (w tym krzywdzenia dzieci). Natomiast wśród policjantów i pracowników socjalnych odsetek ten wynosi blisko 30 proc. Fakt ten niewątpliwie świadczy o niedostatecznych kompetencjach osób powołanych do rozwiązywania problemów związanych ze stosowaniem przemocy w rodzinie.

Dzieci są ofiarami znęcania się i zaniedbywania przez rodziców i opiekunów nie tylko w Polsce. Jest to problem światowy. Znęcanie się nad dziećmi dotyczy zarówno nadużyć psychicznych, fizycznych, jak i seksualnych. Z raportu światowego na temat przemocy i zdrowia (WHO 2002) wynika, że szacunkowo w 2000 r. nastąpiło ok. 57 tys. zgonów dzieci w wieku do 15 lat spowodowanych zabójstwem. Liczba ta niewątpliwie obrazuje wagę problemu. A jego skala zobowiązuje nas – jako społeczeństwo – do podejmowania jak najbardziej profesjonalnych działań mających na celu ograniczenie tego przerażającego zjawiska oraz jego skutków.

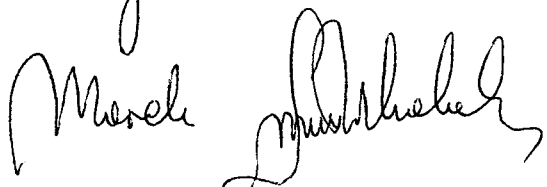
Oczywistym jest fakt, że w grupie najwyższego ryzyka znajdują się bardzo małe dzieci w wieku 0-4 lat. Współczynniki dla tej grupy są ponad dwukrotnie wyższe niż dla dzieci w wieku 5-14 lat. Na proces wiktyimizacji niewątpliwie ma wpływ wiek i płeć dziecka. Małe dzieci z reguły są najbardziej narażone na przemoc fizyczną, zaś u dzieci starszych

obserwowane są najwyższe współczynniki wykorzystywania seksualnego. Należy dodać, że takie czynniki jak: posiadanie jednego rodzica, młody wiek rodziców, brak wsparcia i opieki ze strony dalszej rodziny, przeludnienie domostwa, przemoc między rodzicami oraz nierealistyczne oczekiwania wobec dzieci, słabe mechanizmy kontroli własnych emocji przez dorosłych, wysoki poziom stresu i izolacja społeczna, zwiększają narażenie dziecka na przemoc. Wiele badań sugeruje również, że przemoc wobec dzieci ma związek z ubóstwem rodziny i niedostatecznym wsparciem społecznym (zawodzą instytucjonalne formy pomocy społecznej, które powinny chronić przede wszystkim dzieci).

Z danych statystycznych udostępnianych przez Policję wynika, że w Polsce, w roku 2009 policjanci, w ramach realizacji procedury "Niebieskiej Karty", ujawnili ponad 41 tysięcy dzieci i młodzieży zagrożonych przemocą w rodzinie, w tym 27,5 tysiąca dzieci do 13. roku życia. W związku z powyższym, dostrzegając potrzebę podniesienia świadomości społecznej, mającej bez wątpienia ogromny wpływ na eliminowanie społecznych i materialnych przyczyn przemocy wobec dzieci, popieram działania sygnatariuszy występujących w sprawie wprowadzenia zmian w procesie kształcenia specjalistów zajmujących się i spotykających z tą problematyką na gruncie zawodowym. Moim zdaniem osoby mające bezpośredni kontakt z ofiarami - dziećmi, a także sprawcami przemocy powinny być przygotowane systemowo do wykonywanych czynności zawodowych.

W roku 2007 Ośrodek Badania Opinii Publicznej przeprowadził na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej badanie dotyczące potrzeb szkoleniowych grup zawodowych „pierwszego kontaktu” z przypadkami przemocy w rodzinie. Wynika z nich m.in., że wszystkie grupy zgłaszały problemy wynikające z braku odpowiedniej wiedzy, narzędzi, doświadczenia (różnych dziedzin, ale przydatnych podczas pracy z osobami i rodzinami, których dotyczy problem przemocy) – w szczególności byli to pedagodzy szkolni, policjanci, pracownicy służby zdrowia i pracownicy socjalni.

Powyższy stan wymaga zatem podjęcia działań na poziomie tworzenia systemu kształcenia, co umożliwi lepszą identyfikację i skuteczniejsze reagowanie na poszczególne typy przemocy. Dlatego, na podstawie art. 10 a ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.), proszę o rozważenie możliwości włączenia treści dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym wobec dzieci, do programu kształcenia zawodowego na poziomie wyższym wszystkich grup tzw. pierwszego kontaktu.

Z wyrazami szacunku




MINISTERSTWO
NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

PODSEKRETARZ STANU
prof. Zbigniew Marciniak

MNiSW-DNS-WUP-622-13376-7/MD/11

Warszawa, 31 maja 2011 r.

Pan
Marek Michałak
Rzecznik Praw Dziecka

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na Pana pismo z dnia 1 kwietnia br. w sprawie rozważenia możliwości włączenia treści dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie do programu kształcenia zawodowego na poziomie wyższym pragnę podziękować za przekazane informacje i przedstawić co następuje.

W dniu 5 kwietnia br. Prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw, uchwaloną przez Sejm RP w dniu 18 marca br.

Proponowane zmiany legislacyjne są efektem prawie dwuletnich konsultacji społecznych i wynikają z potrzeby dostosowania i harmonizacji naszego systemu szkolnictwa wyższego z rozwiązaniami wdrażanymi w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego.

Jednym ze skutków wejścia w życie nowych przepisów będzie zwiększenie autonomii programowej uczelni, co oznacza, że podstawowe jednostki organizacyjne uczelni będą mogły samodzielnie uruchamiać i określać proces kształcenia dla kierunków studiów. Jednostki posiadające uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego będą mogły to czynić we własnym zakresie, zaś pozostałe – po uzyskaniu decyzji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego wydanej po zasięgnięciu opinii ministra nadzorującego uczelnię i Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Możliwość swobodnego tworzenia kierunków studiów nie będzie dotyczyła jedynie zawodów regulowanych, gdyż w tym zakresie obowiązują w Polsce przepisy Unii Europejskiej obejmujące także reguły procesu kształcenia.

Mając na uwadze powyższe uprzejmie wyjaśniam, że pod rządami znowelizowanej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym odpowiedzialność za kształtowanie programów nauczania będzie leżała po stronie każdej uczelni. Zatem decyzja o włączeniu treści kształcenia dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym wobec dzieci, do programu kształcenia zawodowego (na studiach pierwszego stopnia) będzie należała do autonomii władz jednostki podstawowej uczelni.

Z wyrazami szacunku